

## Anna Kołbuk

Badaczka niezwiązana z uczelnią, Lublin (Polska)  
Independent researcher, Lublin (Poland)

E-mail: hirundo@onet.eu

### Likwidacja unii cerkiewnej na Białorusi według Wasyla Lencyka

*Ліквідацыя царкоўнай уніі на Беларусі паводле Васіля Ленцыка*  
(*The Eastern Catholic Church and czar Nicholas I*)

*Liquidation of the Church Union in Belarus According to Vasil Lencyk*

Unia zawarta w 1596 roku pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim i Cerkwią prawosławną zapoczątkowała istnienie w Rzeczypospolitej nowego obrządku katolickiego. Zachowując wschodnią obrzędowość, Cerkiew unicka przyjęła zwierzchność papieża i katolickie dogmaty<sup>1</sup>. Niemal wszyscy wyznawcy unii należeli do warstwy włościańskiej, a ich obrządek powszechnie nazywano „chłopską wiarą”. Pomimo trudności materialnych Cerkiew unicka funkcjonowała dość stabilnie, bo władze świeckie nie ingerowały w jej wewnętrzne sprawy<sup>2</sup>. Około 1772 roku liczba unitów szacowana była na cztery miliony<sup>3</sup>. W wyniku rozbiorów Rzeczypospolitej ponad połowa ludności tego obrządku znalazła się w granicach Imperium Rosyjskiego<sup>4</sup>. Istnienie unii cerkiewno-kościelnej było nie do pogodzenia z ideologią kraju samodzielnego wspartego na prawosławiu. Jednym z podstawowych założeń tego sojuszu tronu i ołtarza było przekonanie o konieczności przynależności ludów zamieszkujących Rosję, szczególnie o wschodniosłowiańskich korzeniach, do jednego narodu,

<sup>1</sup> L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1969, s. 838–841; O. Halecki, *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*, t. 2, Lublin 1997, s. 158–159, 232–260.

<sup>2</sup> L. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 841–860; W. Kołbuk, *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1998, s. 28–29.

<sup>3</sup> L. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 860–864, 931–942; W. Kołbuk, *Kościół wschodnie...*, s. 72–73.

<sup>4</sup> E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*, t. 1, Warszawa 1906, s. 169–175; W. Kołbuk, *Trzy kasaty unii kościelnej: 1795, 1839, 1875 – różnice i podobieństwa*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1991, nr 1–2, s. 5–9.

państwa i religii<sup>5</sup>. Stąd unicy, jako wschodni katolicy podlegający Stolicy Apostolskiej, nie mieli szans na zachowanie swojej wiary. Już w latach 1794–1796 na polecenie carycy Katarzyny II przeprowadzono pierwszą akcję likwidacji unii. Głównym organizatorem i wykonawcą tej kasaty był prawosławny arcybiskup miński Wiktor Sadkowski. Cerkiew unicka utraciła wówczas około dwóch milionów wiernych<sup>6</sup>. Pod panowaniem następnycy carów – Pawła I (1796–1801) i Aleksandra I (1801–1825) sytuacja Cerkwi unickiej nieco się poprawiła, bo władcy ci niewiele się nią interesowali, okazując jej niekiedy nawet pewną przychylność<sup>7</sup>.

Rządy cara Mikołaja I (1825–1855) to czas wcielania w życie wizji Rosji zunifikowanej politycznie i religijnie w duchu wielkoruskim. Miało to służyć wzmocnieniu samodzielnosci jako metody sprawowania władzy i prawosławia jako państwowego wyznania w Imperium Rosyjskim. Pretekstem do wielu działań caratu była groźba „wystąpien rewolucyjnych”. Mikołaj I podtrzymywał istniejące stosunki społeczne: zachowywał pańszczyznę i poddaństwo chłopów, utrzymywał dominację szlachty w państwie, zaostrzył politykę karną, znacznie rozbudował armię, biurokrację i siły policyjne<sup>8</sup>. W tak „unifikowanej” Rosji Mikołaja I nie było już miejsca dla wschodniego obrządku katolickiego, który mógłby ewentualnie wspierać, kielkującą dopiero, ukraińską i białoruską świadomość narodową. Zarys wieloetapowego, przemyślanego planu „powrotu unitów do prawosławia” na ziemiach Imperium Rosyjskiego położonych na wschód od Bugu powstał u schyłku lat 20. XIX wieku wśród doradców cara Mikołaja I. Głównym inspiratorem i wykonawcą planu likwidacji unii cerkiewnej był biskup unickiej diecezji wileńskiej Józef Siemaszko. W ciągu dwunastu lat prowadził on wielostronną i skuteczną likwidację unii, czego uwieńczeniem był synod w Połocku (1839) na którym przyjęto rezolucję o „restytucji prawosławia”<sup>9</sup>.

Likwidacja unii cerkiewnej w Rosji cara Mikołaja I przeszła w Europie prawie bez echa<sup>10</sup>. Było to skutkiem dyplomatycznych zabiegów caratu, sprawnego przeprowadzenia całej akcji, ale też i małego zainteresowania zachodnioeuropejskiej opinii publicznej peryferyjnymi obszarami kontynentu. Z tego powodu temat ten nie był przez lata poruszany przez historyków i publicystów. Jednym z pierwszych badaczy starają-

<sup>5</sup> W. B. Lincoln, *Mikołaj I*, Warszawa 1988; R. Pipes, *Rosja carów*, Warszawa 2006, s. 44–45, 111–114, 130–131, 256–257.

<sup>6</sup> W. Kołbuk, *Trzy kasaty...*, s. 6–8; Z. Opacki, *Likwidacja unii kościelnej na „ziemiach zabranych” w 1839 roku*, „Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa”, t. 2, 1995, s. 121.

<sup>7</sup> E. Likowski, *op. cit.*, t. 1, s. 26–42; V. Lencyk, *The Eastern Catholic Church and Czar Nicholas I*, Romae 1966, s. 25; W. Kołbuk, *Trzy kasaty...*, s. 8; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 121–122; M. Radwan, *op. cit.*, s. 38–41.

<sup>8</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 25–26, 31, 51–53; W. B. Lincoln, *op. cit.*, s. 126–156; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 123, M. Radwan, *op. cit.*, s. 159–160.

<sup>9</sup> E. Likowski, *op. cit.*, t. 2, s. 27–35, 50–58; V. Lencyk, *op. cit.*, s. 32–38, 70–75, 92–102; W. Kołbuk, *Trzy kasaty...*, s. 9–10; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 123–127; M. Radwan, *op. cit.*, s. 120–121, 124–142, 156, 190–192.

<sup>10</sup> M. Żywczyński, *Emigracja polska i kuria rzymska wobec upadku unii w Rosji w r. 1839*, „Ateum” 1939, nr 2, s. 189–194; V. Lencyk, *op. cit.*, s. 132–139; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 129–130.

ych się przybliżyć opinii publicznej na Zachodzie tę problematykę był dopiero Wasyl Lencyk, amerykański historyk i ukraiński duchowny greckokatolicki. Urodził się w 1912 roku w rodzinie greckokatolickiego proboszcza. Studia teologiczne i pedagogiczne ukończył we Lwowie w 1939 roku. Po drugiej wojnie światowej wyemigrował do Niemiec, gdzie odbył studia doktoranckie na Wolnym Uniwersytecie Ukraińskim w Monachium. Następnie był wykładowcą na ukraińskich uczelniach w Niemczech Zachodnich. Potem wyemigrował do USA, gdzie kontynuował karierę naukowo-dydaktyczną. W 1961 roku na Uniwersytecie Fordham obronił, napisaną pod kierownictwem Oskara Haleckiego, pracę doktorską *The Eastern Catholic Church and Czar Nicholas I (Wschodni Kościół katolicki i car Mikołaj I)*, w której opisał i zinterpretował przyczyny, przebieg i konsekwencje kasaty unii cerkiewnej na ziemiach białoruskich w latach 1826–1839. Jej książkowa wersja została opublikowana w 1966 roku w Rzymie. Lencyk przez wiele lat wykładał historię w Kolegium św. Bazylego (St Basil College) w Stamfordzie i na katolickim Uniwersytecie Seton Hall w South Orange. Wasyl Lencyk działał także w ukraińskich organizacjach charytatywnych: ukraińskim Czerwonym Krzyżu i Katolickim Komitecie na rzecz Uchodźców, oraz kulturalnych i naukowych, między innymi w Schevchenko Scientific Society. Zmarł w 2002 roku w Hamptonbourg<sup>11</sup>.

Praca Wasyla Lencyka *The Eastern Catholic Church and Czar Nicholas I* miała w czasach swego wydania duże znaczenie informacyjne. Była pierwszą napisaną w języku angielskim syntezą dziejów likwidacji unii cerkiewnej na ziemiach wcielonych do Rosji i pierwszą analizą mało znanego fragmentu rosyjskiej polityki wyznaniowej<sup>12</sup>. Publikacja Wasyla Lencyka otworzyła nowe pole badawcze dla zachodnich historyków dziejów Rosji carskiej. Autor wykorzystał źródła drukowane i archiwalne proveniencji „łacińskiej”, a przede wszystkim liczne różnojęzyczne opracowania, świadomie unikając korzystania z tak licznych tekstów rosyjskoprawosławnych, uważając je, nie bez racji, za tendencyjne i propagandowe, mimo „częściowego” zastosowania w nich aparatu naukowego propagowanego przez Leopolda von Rankego. Ponieważ książka Lencyka miała być przede wszystkim zwięzłą syntezą dziejów upadku unii na Białorusi, przeznaczoną dla czytelnika „zachodniego”, autor starannie ograniczał bezpośrednie korzystanie ze źródeł archiwalnych. Nie bez znaczenia był także czas napisania i wydania pracy – czasy zimnej wojny i komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej, kiedy to ziemie ukraińskie i białoruskie znajdowały się pod władzą

<sup>11</sup> M. Kozłowski, *Oskar Halecki i jego uczniowie. Wzajemne relacje po latach*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 3, red. M. Dąbrowski, Warszawa–Łódź 2014, s. 24–77; *Obituary. Dr Wasyl Lencyk, 90, scholar, noted for service to Ukrainian Catholic Church*, [www.ukrweekly.com/old/archive/2002/510211.shtml](http://www.ukrweekly.com/old/archive/2002/510211.shtml) [dostęp: 04.05.2015]; L. Mosko, *Lencyk led „a life of singular service”*, „The Ukrainian Weekly”, December 22, 2002, [www.ukrweekly.com/old/archive/2002/510212.shtml](http://www.ukrweekly.com/old/archive/2002/510212.shtml) [dostęp: 04.05.2015].

<sup>12</sup> O rosyjsko-prawosławnej wersji likwidacji unii cerkiewnej patrz: W. Kołbuk, *Kasaty unii cerkiewnej w piśmiennictwie rosyjskim XIX wieku*, „Ruscystyczne Studia Literaturoznawcze” 2014, nr 25, s. 27–40.

ZSRR. Tworzyło to pewien dodatkowy podtekst – sowiecki reżim był również wrogo nastawiony do różnych grup etnicznych i religijnych. Dla historyków, duchownych i innych potencjalnych czytelników z Zachodu ważny był fakt, że pracę napisał „człowiek stamtąd”, ze wschodniej części Europy, dobrze znający tamtejsze realia i zwracający uwagę na kwestie polityczne i religijne, których większość odbiorców jego dzieła nie była świadoma. Jego zamysłem była także polemika z emigracyjnymi publicystami prawosławnorosyjskimi, którzy przedstawiali zupełnie inną wizję i przyczyny kasaty unii cerkiewnej, usprawiedliwiając postępowanie caratu:

For Russian historians and men of power [...] the Union of the White-Ruthenian and Ukrainian Church was nothing more than the fruit of the intrigue between the Polish King Sigismund III and the Polish Jesuits<sup>13</sup>.

W pracy *The Eastern Catholic Church and Czar Nicholas I*, napisanej w nieco polemicznym stylu i nieco niezgrabną angielszczyzną, Wasyl Lencyk silnie zaakcentował znaczenie niektórych osób i zjawisk związanych z procesem likwidacji unii, podkreślał też pewne cechy Cerkwi unickiej, które jego zdaniem miały wpływ na jej dość długie trwanie na pewnych terenach, a jednocześnie zwrócił uwagę na pozornie zadziwiającą łatwość etapowego znoszenia unii na Białorusi. Głównymi bohaterami publikacji są: car Mikołaj I i duchowny Józef Siemaszko. Przyczyny niechęci cara do Cerkwi unickiej wydają się dla Lencyka oczywiste:

Nicholas I [...] acted according to the principles [...] that the Eastern Catholic Church had no place in the Russian empire. His sole aim was to realize this and legally the reunion of the Uniat apostates with the maternal Orthodox Church<sup>14</sup>.

Car dorastał w przekonaniu o wyższości rządów absolutnych i o przewadze prawosławia nad innymi religiami. Religijna ortodoksja była dla niego gwarancją stabilności państwa i posłuszeństwa poddanych oraz spoiwem narodu rosyjskiego, a Cerkiew jeszcze jednym urzędem kontrolowanym przez władzę świecką. Ideologia samodzierżawia, wywodząca się z Bizancjum i Rusi Moskiewskiej, a ukształtowana za czasów Romanowów w formie „trójjedności” cara-władcy, ludu-narodu i wiary prawosławnej nie pozostawiała miejsca na istnienie mniejszości etnicznych i religijnych, zwłaszcza będących w zależności od osób i instytucji niepodlegających władzy cara – w tym dla unitów uznających duchową władzę Stolicy Apostolskiej. W koncepcjach samodzierżawia car był nie tylko pomazańcem Bożym, ale też pośrednikiem pomiędzy Bogiem a ludem prawosławnym utożsamianym z Rosją i Rosjanami. Dodatkowym motywem

<sup>13</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 10. Unia była postrzegana, między innymi, jako przejaw kosmopolityzmu, który przeniknął na ziemie słowiańskie (W. B. Lincoln, *op. cit.*, s. 260–261; R. Pipes, *op. cit.*, s. 239–240).

<sup>14</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 25.

antyunijnych działań cara – silnie podkreślanym przez Lencyka – miała być głęboka niechęć władcy do katolicyzmu w każdej postaci oraz Polaków i ich kultury, co „demoralizowało” ruski lud<sup>15</sup>.

Carscy urzędnicy sumiennie egzekwowali wprowadzanie rozporządzeń i nadzorowali postęp prac antyunijnych. Wyznaczeni ministrowie wchodziłi w skład tajnych komitetów do spraw „obcych religii” – departamentu Ministerstwa Oświaty i Wyznań Religijnych oraz tajnej rady do spraw zjednoczenia. Dużą rolę w tych organach odegrał wiceminister oświaty Dymitr Nikołajewicz Błudow, współautor planu likwidacji unii. To on „odkrył” dla cara ambitnego duchownego Józefa Siemaszkę, nazywanego przez Lencyka „głównym twórcą i realizatorem” kasaty Cerkwi unickiej w Cesarstwie Rosyjskim<sup>16</sup>. Siemaszko był synem księdza unickiego z Wołynia. Niedługo po ukończeniu nauki w seminarium zaczął się wspinać po szczeblach kariery duchownej. Jako bardzo młody duchowny nawiązał kontakty nawet z samym ministrem Aleksandrem Szyszkowem<sup>17</sup>. Dzięki temu już w 1827 roku Siemaszko mógł przedstawić carowi memoriał, w którym opisał stan Cerkwi unickiej w Imperium Rosyjskim i proponowane zmiany, które miały doprowadzić do jej zjednoczenia z prawosławiem. Najważniejsze z nich to: likwidacja dwóch z czterech diecezji unickich i przeniesienie stolic pozostałych do miast, gdzie nie funkcjonowały katedry łacińskie, reorganizacja zakonu bazylianów, oddzielenie kandydatów na księży unickich od łacińskich poprzez zakaz wspólnego studiowania w kraju lub za granicą, utworzenie osobnych szkół dla dzieci duchownych „grekounickich” i reforma Wileńskiej Akademii Duchownej. Wkrótce potem Siemaszko otrzymał możliwość realizacji różnych elementów planu w praktyce. Już w 1829 roku został biskupem pomocniczym, a od 1833 roku był ordynariuszem diecezji litewskiej. Zlikwidował prawo patronatu, przywrócił ikonostasy, prawosławne szaty liturgiczne i „apparaty” do cerkwi unickich. Zakazał używania ksiąg wschodniego obrządku katolickiego w liturgii i usunięcie „łacińskich naleciałości”. Po śmierci metropolity Jozafata Bułhaka w 1838 roku objął jego stanowisko i stanął na czele Kolegium Grecko-Unickiego. W końcu zredagował prośbę do cara o przyłączenie Cerkwi unickiej do prawosławia. 12 lutego 1839 roku na synodzie w Połocku ogłosił „Niedzielę prawosławia”<sup>18</sup>. Jak pisał Lencyk:

On this Sunday Semashko celebrated Mass in the Saint Sofia cathedral in Polotsk. In the mass he omitted the mention of the Pope, commemorated only the patriarchs, metropolitans and bishops. This was the sign that communion with Rome ceased and that

<sup>15</sup> *Ibid.*, s. 24–27, 49–50, 57–58; W. B. Lincoln, *op. cit.*, s. 175–181, 254–268; R. Pipes, *op. cit.*, s. 249–251, 298–303; W. Kołbuk, *Trzy kasaty...*, s. 8–9.

<sup>16</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 31; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 123.

<sup>17</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 28–30; A. Z. Zięba, *Józef Siemaszko*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 36, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 606–607; D. Wereda, *Józef Siemaszko*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, szp. 145–146.

<sup>18</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 32–38, 60–61, 86–88; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 123–127; A. Z. Zięba, *op. cit.*, s. 607–608; M. Radwan, *op. cit.*, s. 55–58.

this was the end of the Uniat Church in the empire of czar Nicholas I. In the afternoon of this Sunday, Semashko pontificated at a Prayer service for the czar and his family and ordered that this fact be recorded in the consistorial records of Polotsk<sup>19</sup>.

W akcie zjednoczeniowym wymieniono powody połączenia Cerkwi: oddzielenie unitów od „matki Rosji i prawosławia” dokonane przez „perfidną politykę Polski i łacinników”, dążenie do powrotu do prawdziwej wiary i prośbę o „ochronę kleru i wiernych” przez cara i Świętobliwy Synod przed obcymi złymi wpływami. Siemaszko kontynuował swoją karierę już jako władca prawosławny aż do śmierci w 1869 roku<sup>20</sup>.

Wasył Lencyk bardzo negatywnie ocenił Józefa Siemaszkę jako duchownego i jako człowieka. Taka ocena ukształtowała się zapewne zarówno na podstawie lektury zapisów we własnych *Dziennikach* Siemaszki, jak też opinii krążących w ówczesnym środowisku – w tym krewnych likwidatora unii – utrwalonych we wspomnieniach, dokumentach i publicystyce z późniejszych lat. Zdaniem Lencyka Siemaszko był człowiekiem wrogiem łacinnikom i Polakom. Karierę ułatwiał mu brak określonej tożsamości narodowej i wyznaniowej:

He was a typical Malarus without national consciousness<sup>21</sup>.

Pod określeniem *Malarus* rozumieć należy, i dawniej, i dziś, swoistą, gorszą *odmianę Moskala*. Głównymi wadami Siemaszki były, według Lencyka, pycha połączona z uniżonością wobec zwierzchników i pogarda dla słabszych w carskim państwie, a zaletami – inteligencja i cierpliwość oraz konsekwencja w dążeniu do wyznaczonych celów. Duchowny ten nie tylko wydawał polecenia i przyjmował sugestie władz, ale osobiście angażował się w przekonywanie do prawosławia:

In 1835 during a two month period his activities were very exhaustive, in which time he spoke to more than 800 priests. In these talks with the clergy he tried to win over some with sweet words and promises, others by threatening them with removal from their parishes and deportation<sup>22</sup>.

Wobec nieposłusznych postępował bardzo stanowczo:

When his words were unheeded, priests were removed from their parishes and in their places more cooperative pastors or even schismatics priest were appointed<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 106–107.

<sup>20</sup> *Ibid.*, s. 34–38, 60–64, 75–76, 87–88, 91–99, 109–111; A. Z. Zięba, *op. cit.*, s. 609–610.

<sup>21</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 28–30.

<sup>22</sup> *Ibid.*, s. 69.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

Biskupowi Siemaszce zdarzało się publicznie wyśmiewać księży, którzy sprzeciwiali się wprowadzeniu prawosławnych ksiąg liturgicznych, o czym nawet sam wspominał w *Dziennikach*:

I gave the Book of Psalms to read to one priest, to another and then the Gospel in the similar manner and each read badly. I then told them the bitter truth: I doubt if your petition contains anything sensible since it was written by someone who cannot even read<sup>24</sup>.

Działania zmierzające do zniesienia unii nie były przychylnie oceniane przez bliskich Siemaszki. Starszy brat biskupa Jan mówił:

He is damned; he has imperiled himself and has lost the people<sup>25</sup>.

Jan Siemaszko nigdy nie przyjął prawosławia, do końca życia był nękanym przez władze państwowe i cerkiewne. Zawieszono go w czynnościach duchownych, pozbawiono beneficjum, a nawet uznano za niepoczytalnego. Bratowa, po śmierci męża, przeszła na rzymski katolicyzm. Ojciec Siemaszki za podpisanie jednego z protestów przeciwko zmianom w liturgii i za odmowę przyjęcia prawosławia został suspendowany. Pozbawiono go prawa do odprawiania nabożeństw, udzielania sakramentów i głoszenia kazań. Ostatnie lata życia spędził w jednym z prawosławnych klasztorów na „reedukacji”<sup>26</sup>. Dążenie do władzy, przyjęcie prawosławia i związanych z tym korzyści prestiżowych i materialnych czynią z Siemaszki, w pracy Lencyka, swoisty czarny charakter, niemal główną przyczynę nieszczęść Cerkwi unickiej, a przecież nie był on jedynym duchownym, który mógł się skłaniać ku wyznaniu prawosławnemu z przekonania lub ambicji.

Likwidacja unii była – według Wasyla Lencyka – nieunikniona, ale mogłaby potrwać dłużej lub krócej, gdyby nie korzystne dla Siemaszki i caratu zmiany personalne w „greckounickiej Cerkwi” w Imperium Rosyjskim oraz cechy charakteru części wyższych duchownych. Jeszcze na początku 1828 roku episkopat unicki na ziemiach litewsko-białoruskich i ukraińskich składał się z Jozefata Bułhaka – arcybiskupa połockiego i metropolity, Jakuba Martusewicza – biskupa łuckiego, Leona Jaworowskiego – biskupa pomocniczego brzeskiego, Cyryla Sierocińskiego – biskupa sufragana łuckiego i Adriana Hołowni – biskupa mińskiego. Hierarchowie ci byli bardzo źle oceniani przez carat. Zdaniem jego agentów byli niebezpieczni dla realizacji planów zjednoczeniowych:

<sup>24</sup> *Ibid.*, s. 67–68.

<sup>25</sup> *Ibid.*, s. 123.

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 123–124; A. Z. Zięba, *op. cit.*, s. 610.

all the Bishops did not care for the purity of the Eastern Rite because, as members of the Basilian order they were 'Latin in Spirit'<sup>27</sup>.

Reorganizacji diecezji, czyli utworzeniu dwóch nowych – białoruskiej i litewskiej – w miejsce dotychczasowych czterech, towarzyszyła „neutralizacja” episkopatu. Biskupa Sierocińskiego przeniesiono do Petersburga, Jaworowskiego zesłano do monasteru w Supraślu, a Hołownię odesłano na emeryturę w innym prawosławnym klasztorze. Sędziwy biskup Martusewicz był natomiast całkowicie kontrolowany przez Siemaszkę, a metropolita Bułhak stopniowo pozbawiany wpływu. Lencyk podsumował to następująco:

By 1831 all the members of the Uniat Ecclesiastical College were supporters of Semashko's policies and there was no longer any opposition to Bludov's plans for the 'unification of the Uniats'<sup>28</sup>.

Podobnie jak z hierarchami postępowano z kadrami unickich seminariów duchownych. W myśl planu Siemaszki, jak pisał Lencyk:

Unity of action between the administration of the Greek Uniat clergy and the Greek Russian academic centres would be most beneficial, because the Uniats had a first hand knowledge of the problems and the Russian Orthodox principals had the experience to cope with the difficulties<sup>29</sup>.

Elity duchowieństwa zostały pozbawione potencjalnych liderów opozycji. Znaleźli się tam tylko ludzie sprzyjający prawosławiu jak, między innymi, biskup wileński Siemaszko, Wasyl Łużyński – sufragan diecezji połockiej, Antoni Zubko – sufragan diecezji wileńskiej, przełożony prowincji bazylianów Józafat Źarski i „słabego charakteru” metropolita Bułhak. Urzędnicy carscy mieli wątpliwości dotyczące jego postawy wobec wprowadzonych zmian w liturgii i kształceniu duchownych, ale woleli nie usuwać go ze stanowiska, aby nie budzić niepokoju duchowieństwa. Zdaniem rosyjskich władz państwowych metropolita był rodzajem cichego opozycjonisty przeciwko zmianom w obrzędku, a jego wpływy i autorytet mogłyby w dłuższej perspektywie stać się bardzo niebezpieczne:

Metropolitan Bulhak according to Russian reports, was secretly opposed to these reforms. They believed that he instructed all his clergy secretly to avoid the use of the Muscovite missal and retain the old Uniat missals<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 21–22; M. Radwan, *op. cit.*, s. 36.

<sup>28</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 45; M. Radwan, *op. cit.*, s. 55.

<sup>29</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 50; M. Radwan, *op. cit.*, s. 152–153, 156–157.

<sup>30</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 45, 90; M. Radwan, *op. cit.*, s. 58–59.

Tymczasem niektórzy duchowni unicy oceniali go bardzo negatywnie, oskarżając go nawet o zdradę:

His passivity had an extremely negative influence on both the clergy and laity, who expected more vigorous response, was extreme enough to accuse him of simony even to the betrayal of the entire Uniat Church at a price<sup>31</sup>.

Istotnie, metropolita nie podjął żadnych kroków na rzecz zachowania odrębności swojej Cerkwi, chociaż z drugiej strony odmówił podpisania, przygotowanej przez Siemaszkę i Błudowa, petycji o gotowości zjednoczenia z rosyjską Cerkwią prawosławną. Metropolita Bułhak zmarł w 1838 roku, a niedługo później zmarł biskup Józefat Źarski, ostatni władca, który miał wątpliwości co do potrzeby likwidacji obzrądku unickiego<sup>32</sup>. Te dwa zdarzenia Siemaszko skomentował w swoich *Dziennikach* następująco:

Time itself has removed two great obstacles from the path of reunion. Now there are only 3 trustworthy servants of the movement to complete the task – Bishop Antonious (Zubko), Bishop Vasil Luzynski and my own unworthy person<sup>33</sup>.

Nowym zwierzchnikiem unitów w Rosji został po tych wydarzeniach Józef Siemaszko i oficjalnie ukończył proces połączenia synodem w Połocku w lutym 1839 roku i cerkiewnymi uroczystościami zjednoczeniowymi w czerwcu 1840 roku<sup>34</sup>.

Wasyl Lencyk wyeksponował też przypadki sprzeciwu wobec działań władz wymierzonych w Cerkiew unicką. Najmocniejszym, przewidywanym przez Siemaszkę i Błudowa ogniskiem oporu miał być zakon bazylianów, w którego szeregach znajdowało się wielu zakonników pochodzących z rodzin łańskich i przywiązanych do katolicyzmu. W latach 1828–1832 na wzór prawosławny podporządkowano domy i parafie zakonne miejscowym biskupom, a wszystkie wewnętrzne sprawy zakonu – konsystorzom zależnym od władzy świeckiej. Skutkiem tego były skargi prowincjałów kierowane do cara i ministrów, petycje domów zakonnych i próby biernego oporu wobec niektórych postanowień władz. Niesubordynowanych zakonników karano aresztami, rekolekcjami w prawosławnych monasterach lub wydaleniem z zakonu albo w wyjątkowych przypadkach pozyskiwano awansem, jak Józefata Źarskiego. W 1832 roku wyniesiono go do godności biskupiej. Jako nowy hierarcha początkowo wykazywał się znaczną gorliwością w tępieniu łańskich naleciałości i rzekomych nadużyć bazylianów, ale pod koniec życia zaczął mieć wątpliwości, co do rzeczywistych celów

<sup>31</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 90.

<sup>32</sup> *Ibid.*, s. 91–92; M. Radwan, *op. cit.*, s. 59.

<sup>33</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 92.

<sup>34</sup> *Ibid.*, s. 91, 108–111.

„oczyszczania obrządku”<sup>35</sup>. Oficjalnym pretekstem do rozprawienia się z bazylianami było wsparcie przez nich powstania listopadowego. Według Wasyla Lencyka:

Their participation consisted in their greeting the insurgents when the latter had arrived at the monastery: some monks even accompanied the revolutionaries to the camps. Further, the Basilian press had printed and distributed anti-Russian leaflets<sup>36</sup>.

Kilku bazylianów zostało za wspomnianą działalność aresztowanych i zesłanych do odległych guberni. Byłym łacinnikom nakazano niezwłoczne opuszczenie zakonu. Rozpoczęto likwidowanie klasztorów – najpierw najbardziej „buntowniczych”. W tych, które przetrwały pierwszą kasatę, usuwano „łacińskie zmiany” w rycie – między innymi nakazano ustawienie ikonostasów w świątyniach. Do zimy 1839 roku zniesiono wszystkie greckounickie klasztory męskie i większość żeńskich<sup>37</sup>.

Wasyl Lencyk poświęcił wiele miejsca reakcjom duchowieństwa i wiernych na zmiany w liturgii, a także różnym sposobom przekonywania do prawosławia ludu i jego pasterzy. Wspomina i cytuje pisma zredagowane i podpisane przez księży, a skierowane do episkopatu i konsystorza, między innymi petycję 57 księży z dekanatu Nowogródek. Duchowni ci sprzeciwiali się zmianom w liturgii i „odstępstwu od wiary”, którego dokonano, wprowadzając w 1831 roku liturgikon bardzo podobny do prawosławnego, a niezgodny z liturgikonami z lat 1659 i 1727<sup>38</sup>. Tego rodzaju wystąpienie było więcej. Na przykład w okolicach Białegostoku księża odmówili podpisania deklaracji o gotowości przejścia na prawosławie i próbowali szukać pomocy w różnych instancjach: od biskupa łacińskiego diecezji augustowskiej i dziedziców przez sądy pokoju i władze guberni aż po rosyjskich ministrów i samego cara. Prosilili o ochronę przed działaniami biskupa Siemaszki i jego pomocników<sup>39</sup>. Władze carskie skutecznie tłumili próby oporu poprzez rosnące naciski na wprowadzanie zmian, obietnice awansu, gratyfikacje finansowe, indywidualne rozmowy wychowawcze z biskupami, przenoszenie nieposłusznych księży do innych parafii, pozbawianie beneficjów, degradacje z urzędów, zamykanie niektórych świątyń, przymusowe rekolekcje w prawosławnych klasztorach czy więzienie lub deportacje. Pomimo stosowania wszystkich tych środków jeszcze na przełomie 1838 i 1839 roku na terenie Białorusi i Podlasia 109 tamtejszych duchownych unickich, z ponad 1200 wszystkich tam pracujących, stanowczo odmawiało przyjęcia prawosławia. Wielu z nich wspierały w oporze rodziny, na przykład żony łacinniczki. Także postanowien synodu w Połocku miało nie przyjąć do wiadomości 593 duchownych wobec „1305 apostatów”, którzy porzucili unię. Likwidowanie ognisk oporu poprzez aresztowania, zsyłki, przenoszenie księ-

<sup>35</sup> *Ibid.*, s. 51–57; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 126; M. Radwan, *op. cit.*, s. 124–137.

<sup>36</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 57–58.

<sup>37</sup> *Ibid.*, s. 59–60, 75, 130–131; M. Radwan, *op. cit.*, s. 138–142.

<sup>38</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 65–67.

<sup>39</sup> *Ibid.*, s. 93–96.

ży unitów na placówki położone pomiędzy administrowanymi przez prawosławnych „świaszczenników” z różnych stron Imperium Rosyjskiego i absolwentów zreformowanych seminariów kontynuowano jeszcze w początkach lat 40. XIX wieku<sup>40</sup>.

Ostatnią grupą unitów, którą należało nawrócić, byli świeccy wierni. Zakładano, że miała to być najłatwiejsza część planów zjednoczeniowych. Wynikało to z kilku przyczyn. Po pierwsze, niemal wszyscy wierni Cerkwi unickiej należeli do warstwy chłopskiej – nie posiadali więc wykształcenia, w najlepszym wypadku niektórzy ledwie umieli czytać i pisać, a zatem ich rozeznanie w subtelnościach teologicznych, zmianach w liturgii, udzielaniu sakramentów i nowych podziałach administracyjnych było niewielkie. Zmiany w liturgii, nowe pieśni i nabożeństwa zalecano jednak wprowadzać stopniowo, oswajając w ten sposób mieszkańców parafii z nowymi zwyczajami. Po drugie, ich świadomość narodowa nie była ukształtowana, uważali się za „Rusinów” – dopiero późniejsi historycy nazywali ich Białorusinami i Ukraińcami, dla współczesnych sobie obserwatorów i sąsiadów byli raczej chłopami „litewskimi” lub „ruskimi”. Po trzecie, niemal wszyscy unicy mieszkańcy Białorusi byli chłopami pańszczyźnianymi zobowiązanymi do słuchania rozkazów dziedziców okolicznych ziem. Tych wystarczyło pozbawić prawa patronatu nad świątyniami i nakłonić do niewtrącania się w sprawy unickie<sup>41</sup>. W przypadku oporu czy innych okoliczności stosowano też inne metody przekonywania do rosyjskiego prawosławia. Tak postępowano na przykład na Białorusi w czasie nieurodzaju i głodu w 1. połowie lat 30. XIX wieku:

During the famine in White Ruthenia in 1833–1834 the Russian clergy enticed the people to join the Orthodox Church with promises of a sack of flour each month as a reward for apostasy. Some people did join signing the registry with three crosses because they were illiterate. The Orthodox priests considered their promises of rewarding them with the sack of flour. When the peasants demanded that this promise be kept, they were arrested and beaten<sup>42</sup>.

Zachętą do porzucenia unii mogła być także obietnica uwolnienia chłopów od pańszczyzny. Tych, którzy w to uwierzyli, spotkało jednak bolesne rozczarowanie:

Besides the Russian clergy, the officials in government tried to entice the people into Orthodoxy with the promise to free the serfs. When some of the serfs signed their declaration to join the Orthodox Church, their freedom was short lived and after a few days they were returned to serfdom. Any protest against this perfidy was met with beatings from the police and even some of the Russian clergy<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> E. Likowski, *op. cit.*, t. 2, s. 122–123; V. Lencyk, *op. cit.*, s. 93, 97–101, 107–108, 125; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 125–126; M. Radwan, *op. cit.*, s. 161–171.

<sup>41</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 64, 75; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 129; M. Radwan, *op. cit.*, s. 179–181, 207–208.

<sup>42</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 72.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

Do przekonywania chłopów mieszkających w okolicach Połocka aktywnie włączyli się rosyjski biskup Smaragd i gubernator Schroeder. Posługiwali się głównie sposobami znanymi z kasaty unii z lat 1794–1796, czyli wojskiem i przemocą fizyczną. Według spisów, do których dotarł Wasyl Lencyk, w ciągu niespełna trzech lat (1833–1835) zmuszono tam do przejścia na prawosławie ponad 50 000 katolików, zarówno unitów, jak i tych, którzy wiele lat wcześniej przeszli na rzymski katolicyzm lub zrobili to ich rodzice czy dziadkowie. Taka nadgorliwość denerwowała biskupa Siemaszkę, który skarżył się członkom tajnej komisji i rządu rosyjskiego, że prawosławny hierarcha „psuje mu robotę” (*damages his work*)<sup>44</sup>. W niektórych miejscowościach władze przeliczyły się, uznając włościan za ludzi niezbyt bystrych, niedostrzegających zmian i bardzo podatnych na propagandę prawosławia. Raporty specjalnych komisji donosiły, że w jednej z białoruskich wsi zamknięto proboszcza w świątyni, kiedy odprawiał nabożeństwo według nowych ksiąg. Wypuszczono go, gdy obiecał parafianom powrócić do dawnej liturgii. W innej miejscowości schowano ikonostas zaraz po uroczystej instalacji. W okolicy Witebska pewien proboszcz z synem diakiem i dziekanem publicznie podarli *Ślužebnik* unicki jako niezgodny z kanonami prawosławia. Rozwścieczeni chłopci zapędzili ich do cerkwi i zamknęli ją na ponad półtora miesiąca. Wypuścili ich dopiero, kiedy „swiaszczennik” złożył pisemne przyrzeczenie podpisane własną krwią, że do śmierci pozostanie wierny unii<sup>45</sup>. Zdesperowani ludzie często prosili o interwencję dziedziców lub dzierżawców dóbr, w których znajdowały się parafie, szczególnie gdy zabierano dotychczasowych księży. Jednak rzadko, w przyływie współczucia lub solidarności, ktoś z dworu mógł pomóc redagować petycję do władz o powstrzymanie „nawracania na prawosławie”. Nie wiadomo, ile napisano takich pism, dwa z nich, z różnych części Zabuża, przytacza autor rozprawy. W Lubowiczach koło Siemiatycz 120 osób chciało pozostać przy „religii ojców i dziadków” i odbywać praktyki religijne bez przeszkód<sup>46</sup>. Lencyk pisze o ich wyznaniu *Greek Catholic faith*, prawdopodobnie aby uniknąć powtórzeń słowa *unici*, ale przenosi tu także swoje dwudziestowieczne galicyjskie wyobrażenia i terminologię używaną od przełomu XVIII i XIX wieku wobec Rusinów wschodniego obrządku żyjących pod panowaniem austriackim. Wszystkie poruszające apele unitów do władz zawierały te same prośby: o możliwość spokojnego praktykowania swojej religii i zaprzestanie przemocy, w tym fizycznej. Tak było między innymi w Buczaczu:

We have been deprived of our church and have been forced to profess a religion which we do not want to accept. When we declared this to the commission, which came to us, that we desire to live and die in our Faith, and that we never wanted or want another religion, they pulled out our hair, hit us in the teeth and beat us over the head, imprisoned some of us and others were sent out of the town of Lepla. The

<sup>44</sup> *Ibid.*, s. 70.

<sup>45</sup> *Ibid.*, s. 62–64.

<sup>46</sup> *Ibid.*, s. 71.

commission forbade our priests to hear our confessions and to serve any of us in spiritual matters. In spite of this, we declared that we would remain firm even without our priests. We shall say our prayers at home and even die without priests, we will hear the confessions of each other, but we will never accept your religion. We would rather suffer the fate of Blessed Josaphat. But the commission only ridiculed our tears and prayers<sup>47</sup>.

Bierny opór wiernych niektórych parafii trwał jeszcze na początku lat 40. XIX wieku. Ludzie nie chodzili do spowiedzi w cerkwiach, unikali też nabożeństwa i przyjmowania tam sakramentów, nie uczestniczyli w prawosławnych pogrzebach krewnych. Najbardziej zdeterminowani przynosili dzieci do chrztu w kościołach łacińskich albo sami zmieniali obrządek. Aby temu przeciwdziałać, carat ogłosił ukaz, który zakazywał rzymskokatolickim księżom udzielania sakramentów unitom „nawróconym na wiarę prawosławną” oraz odprawiania dla nich Mszy Świętych. Zaczęto także zmuszać do przyjęcia państwowej religii ludzi, którzy dużo wcześniej przeszli na „wiarę łacińską”. Aby przyspieszyć ostateczną integrację ludu z Cerkwią prawosławną i uniknąć zamieszek, władze Rosji wydały specjalne tajne instrukcje dla duchownych i władz gubernialnych. Zalecano w nich niezrażanie do siebie unitów w wioskach przez nowych księży i zachowanie pewnych elementów kultu i modlitw niestojących w sprzeczności z prawosławiem. Po kilkunastu latach przesiedleń, kar pieniężnych lub cielesnych i zmian księży wśród świeckich i duchownych na Zabużu faktycznie nie było już żadnych unitów i równie szybko zacierała się pamięć o unii cerkiewnej<sup>48</sup>.

Europejska opinia publiczna nie zareagowała na wydarzenia w kilku rosyjskich guberniach. Jak pisał Lencyk:

The uninformed or rather misinformed by Russian propaganda, West accepted ‘act of unification’ between former Uniats and Orthodoxy<sup>49</sup>.

Strona kościelna podejmowała raczej nieskuteczne wysiłki przypomnienia światu o losie unii:

The Holy See tried to persuade diplomats and politicians such as Metternich to protest against Russian religious policy and to ask intervention before the Russian Emperor, without effect<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> *Ibid.*, s. 71–72.

<sup>48</sup> *Ibid.*, s. 115–116, 127–128, 131; E. Likowski, *op. cit.*, t. 2, s. 123; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 128–129; M. Radwan, *op. cit.*, s. 205–209, 182–183.

<sup>49</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 132–133.

<sup>50</sup> *Ibid.*, s. 133.

Wiadomości o kasacie unii dość szybko dotarły do arcybiskupa Ludovico Altieriego, nuncjusza apostolskiego w Wiedniu, który próbował wpłynąć na austriacki rząd, aby ten zajął jasne stanowisko w tej sprawie poprzez potępienie działań Rosji. Wysłał raporty, między innymi do kanclerza Klemensa von Metternicha i do papieża Grzegorza XVI z informacjami o losie unii cerkiewnej w Imperium Rosyjskim i próbach wpływania Petersburga na grekokatolików w państwie Habsburgów:

Archbishop Altieri mentions the attempt of the Russian government to propagandize the Eastern Catholics even in Austria [...] His other reports to Rome are more ominous. Archbishop Altieri states that Eastern Catholics in the Russian empire are still being forced into schism and that the faithful are looking hopefully to the Holy See for aid and comfort and expect Rome to officially condemn this Russian persecution and denounce the terror of the proud autocrat and persecutor, the czar of Russia<sup>51</sup>.

Apele nuncjusza nie przyniosły efektu. Więzy Świętego Przymierza pomiędzy europejskimi mocarstwami i uległość Stolicy Apostolskiej wobec ich dyplomatycznych zabiegów okazały się silniejsze. Carat i rząd austriacki z Metternichem na czele tak skutecznie wpłynęli na papieża, że odpowiedział on jedynie ogólnikową allokucją, (przetłumaczoną na język niemiecki, polski i rosyjski i przedrukowaną przez kilka zachodnioeuropejskich gazet), potępiającą odstępców od wiary, ale bez wskazania okoliczności i motywów odejścia od unii:

On November 22, 1839 Pope Gregory XVI called the College of Cardinals into a secret session and delivered his allocution on the suppression of the Eastern Catholic Church in Russia [...] Allocution was delivered in a considerably mild tone, condemning the apostate bishops and praising and sympathising with all these who remained steadfast in their devotion and loyalty to the Holy See<sup>52</sup>.

Dokument ten nie został opublikowany w Rosji, a wszystkie zachodnie gazety, które go wydrukowały, zostały ocenzurowane. Car był podobno bardzo zdumiony tym, że Stolica Apostolska miała dużo wiadomości o likwidacji unii, ale nie zaprzestał swoich kontrowersyjnych działań w polityce religijnej. W 1842 roku polska emigracja z pomocą duchownych opublikowała Białą Księgę, która miała dokumentować przemoc wobec unitów. Z kolei biskupi grekokatolicki z Galicji wystosowali do współwyznawców zza Buga listy apostolskie wyrażające „smutek i współczucie” z powodu likwidacji unii i zachęcające do wytrwania w wierze katolickiej. Jediną konkretną reakcją świata zachodniego była ostrzejsza nota Stolicy Apostolskiej do cara, na co

<sup>51</sup> *Ibid.*, s. 134.

<sup>52</sup> *Ibid.*, s. 136–137; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 129.

odpowiedziano dalszymi represjami wobec katolików-łacinników – między innymi poprzez odbieranie im kościołów i klasztorów<sup>53</sup>.

Wasyl Lencyk podsumował swoją pracę bardzo pesymistycznymi stwierdzeniami na temat polityki religijnej i narodowościowej caratu oraz poparcia dla jego ideologii wśród ówczesnych rosyjskich elit:

The Russian intellectuals and politicians (with rare exception) considered White Ruthenians and Ukrainians as the kin of one Great Russian Older Brother, which should be melted together into one Russian unit. Everything that was contrary to the tendencies of this policy was considered as a separatistic movement and hostile to Russia<sup>54</sup>.

W Imperium Rosyjskim nie mogło być mowy o narodach wschodniosłowiańskich ani o ich odrębnej organizacji religijnej niedającej się w pełni kontrolować:

The Uniat Church by the fact of her existence made the White Ruthenian and Ukrainian peoples separate and distinct from the Russian people; thus she must be removed in order to facilitate the full Russification of these two Slav nations<sup>55</sup>.

Publikacja Wasyla Lencyka była jedną z pionierskich prac poświęconych polityce wyznaniowej Rosji w XIX wieku, które powstały na Zachodzie. Jej niewątpliwą zaletą jest wykorzystanie przez autora materiałów trudno dostępnych dla większości historyków europejskich czy amerykańskich. Lencyk zwrócił uwagę na przyczyny wrogości caratu wobec unii i konsekwencje tej postawy. Skrupulatnie przedstawił wszystkie działania i decyzje administracyjne, prawne, edukacyjne i policyjne zmierzające do zerwania łączności katolików obrządków wschodniego z Rzymem i ich całkowitej rusyfikacji oraz reakcje duchownych i wiernych na zmiany w liturgii i prześladowania. Przedstawił głównych pomysłodawców i wykonawców tych działań, najwięcej uwagi poświęcając Józefowi Siemaszce, który stał się symbolem duchownego – zdrajcy swojego ludu i wyznania. Inni traktowani są bardziej zdawkowo. Lencyk przypomniał także wcześniejsze działania caratu wobec unitów na przełomie XVIII i XIX stulecia. Autor rozprawy przykładał dużą wagę do spraw narodowościowych. Konsekwentnie uważał unitów za Białorusinów i Ukraińców, chociaż kształtowanie się tożsamości tych narodów i powolne tworzenie się ich elit to dopiero przełom XIX i XX wieku. Sam zresztą podkreślał, że ówcześni duchowi przewodnicy, w tym biskupi, byli w wielu przypadkach częściowo spolonizowani. Taka postawa Lencyka jest w pewnym stopniu konsekwencją jego ukraińskiego pochodzenia, wykonywanej profesji

<sup>53</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 10–131, 137–139; M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 193–194; Z. Opacki, *op. cit.*, s. 129–130.

<sup>54</sup> V. Lencyk, *op. cit.*, s. 142.

<sup>55</sup> *Ibid.*, s. 143.

grekokatolickiego księdza i jego osobistych poglądów, ale też – prawdopodobnie – chęci przybliżenia zagranicznym odbiorcom dziejów unii poprzez, między innymi, korzystanie ze znanych i kojarzonych pojęć związanych z narodowością, zamiast bliżej nieokreślonego „Rusin”. Z biegiem lat praca Lencyka utraciła swoją dodatkową polityczną wymowę i konteksty. Ponadto przedstawiony w niej obraz likwidacji unii nie był wolny od uproszczeń. Jednak w czasach swojej publikacji dobrze spełniła rolę poznawczą i mogła być punktem odniesienia w badaniach nad carską Rosją. Obecnie może być postrzegana głównie jako interesujący dokument anglojęzycznej historiografii poruszający problematykę polityki wyznaniowej we wschodniej części Europy w 1. połowie XIX wieku.

### Bibliografia

- Bieńkowski Ludomir**, *Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 2, red. Jerzy Kłoczowski, Kraków: Znak, 1969, s. 781–1049.
- Ejdelman Natan**, *Paweł I*, Warszawa: PIW, 1990.
- Halecki Oskar**, *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*, t. 2, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, 1997.
- Kołbuk Witold**, *Kasaty unii cerkiewnej w piśmiennictwie rosyjskim XIX wieku*, „Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze” 2014, nr 25, s. 27–40.
- Kołbuk Witold**, *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, 1998.
- Kołbuk Witold**, *Trzy kasaty unii kościelnej: 1795, 1839, 1875 – różnice i podobieństwa*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1991, nr 1–2, s. 3–12.
- Kozłowski Michał**, *Oskar Halecki i jego uczniowie. Wzajemne relacje po latach*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 3, red. Małgorzata Dąbrowska, Warszawa – Łódź: IPN, 2014, s. 24–77.
- Lencyk Wasyl**, *The Eastern Catholic Church and Czar Nicholas I*, Romae – New York Ukrainian Catholic University Press, 1966.
- Likowski Edward**, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*, t. 1, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1906.
- Lincoln William Bruce**, *Mikołaj I*, Warszawa: PIW, 1988.
- Mosko Leon**, *Lencyk led „a life of singular service”*, „The Ukrainian Weekly”, December 22, 2002, [www.ukrweekly.com/old/archive/2002/510212.shtml](http://www.ukrweekly.com/old/archive/2002/510212.shtml) [dostęp: 04.05.2015].
- Obituary**. *Dr Wasyl Lencyk, 90, scholar, noted for service to Ukrainian Catholic Church*, [www.ukrweekly.com/old/archive/2002/510211.shtml](http://www.ukrweekly.com/old/archive/2002/510211.shtml) [dostęp: 04.05.2015].
- Opacki Zbigniew**, *Likwidacja unii kościelnej na „ziemiach zabranych” w 1839 roku*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2. *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu kulturowym i etnicznym*, Przemysł 1995, s. 119–130.
- Pipes Richard**, *Rosja carów*, Warszawa: Magnum, 2006.

**Radwan Marian**, *Carat wobec Kościoła grekokatolickiego w zaborze rosyjskim 1796–1839*, Roma – Lublin: Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, 2001.

**Wereda Dorota**, *Józef Siemaszko*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2013, szp. 145–146.

**Zięba Andrzej A.**, *Józef Siemaszko*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 36, Warszawa–Kraków: Instytut Historii PAN, 1995–1996, s. 606–607.

**Żywczyński Mieczysław**, *Emigracja polska i kuria rzymska wobec upadku unii w Rosji w r. 1839*, „Ateneum” 1939, nr 2, s. 184–196.

### Streszczenie

W rezultacie rozbiorów Rzeczypospolitej u schyłku XVIII wieku ponad połowa z czterech milionów wiernych Cerkwi unickiej na ziemiach polsko-litewsko-ruskich znalazła się pod rządami Rosji. Teoria i praktyka polityki wyznaniowej i narodowościowej Imperium Rosyjskiego nie dopuszczała istnienia w nim mniejszości wyznaniowej wschodniosłowiańskich chrześcijan niepodlegających wielkoruskiemu prawosławiu, ale związanych z Rzymem i z kulturą łacińską. Pierwsza kasata unii przeprowadzona tuż po rozbiorach Polski okazała się tylko częściowym sukcesem caratu. Kolejną likwidację za panowania cara Mikołaja I, zakończoną w 1839 roku, przeprowadzono na tzw. Ziemiach Zabrzanych za Bugiem według starannie przygotowanego i konsekwentnie realizowanego planu „reformy” obrządku w duchu wielkoruskim i prawosławnym, aż do całkowitego połączenia z państwowym wyznaniem. Praca Wasyla Lencyka, amerykańskiego historyka ukraińskiego pochodzenia, była pierwszą próbą przybliżenia badaczom i opinii publicznej w świecie zachodnim kontrowersyjnej polityki wyznaniowej państwa rosyjskiego w I. połowie XIX wieku. Autor dowodził, że celami polityki wyznaniowej caratu była całkowita unifikacja wschodniosłowiańskich mieszkańców Białorusi i ziem pogranicznych z Rosją, zerwanie wszelkich więzi hierarchów i duchownych z wpływami kultury łacińskiej i polskiej oraz zniszczenie powstającej świadomości narodowej ludności ukraińskiej i białoruskiej.

**Słowa kluczowe:** unia cerkiewna, prawosławie, carat, Mikołaj I, Rosja, Białoruś

### Резюме

В результате разделов Речи Посполитой в конце XVIII века более половины из 4 миллионов верующих униатской церкви, проживающих на польско-литовско-русских землях, оказались под властью России. Теория и практика религиозной и национальной политики Российской империи не предусматривала существование на ее территории религиозных меньшинств, не исповедующих русское православие и связанных с Римом и латинской культурой. Первый запрет унии, осуществленный сразу после раздела Польши, оказался лишь частичным успехом царизма. Следующая ликвидация, законченная в 1839 году, во время правления Николая I, проводилась в так называемом Западном крае, согласно тщательно подготовленному и последовательно реализованному плану «реформы» обряда в православном духе, вплоть до полного слияния с государственным вероиспове-

данием. Работа Василия Ленцика, американского историка украинского происхождения, была первой попыткой на Западе представить исследователям и общественному мнению противоречивую религиозную политику Российской империи в 1-й половине XIX века. Автор доказывал, что целями религиозной политики царизма были полная унификация восточнославянских жителей Беларуси и земель, граничащих с Россией, разрыв всех возможных связей иерархов и духовенства с латинской и польской культурой, а также уничтожение возникающего национального сознания украинского и белорусского населения.

**Ключевые слова:** церковная уния, православие, царизм, Николай I, Россия, Белоруссия

### Summary

As a result of the partitions of the Polish-Lithuanian Commonwealth at the end of the eighteenth century more than half of 4 million faithful of the Uniate Church in the Polish-Lithuanian-Ruthenian lands fell under Russian rule. The theory and practice of religious and ethnic policies of the Russian Empire had not allowed the existence of East Slavic Christians minority not subject to the Great Russian Orthodoxy but associated with Rome and Latin culture. The first dissolution of the Church Union performed immediately after the partitions of Poland proved to be only partially successful for tsarist regime. Another liquidation of Church Union during the reign of tsar Nicholas I, completed in 1839, was carried out in the so-called Taken Lands (Western Krai) on the right bank of the Bug River following a carefully prepared and consistently implemented plan of "reforms" of the rite in the Great Russian and Orthodox spirit until completely merge into the state religion. The Work of Vasil' Lencik, American historian of Ukrainian origin, was the first attempt to bring the researchers and the general public in the Western world the issue of the controversial religious policy of the Russian state in the first half of the nineteenth century. The author argued that the objectives of tsarist religious policy was the complete unification of the East Slavic inhabitants of Belarus and its neighbouring lands with Russia, breaking all ties of hierarchy and clergy with the Latin and Polish culture influence and the destruction of emerging national consciousness among Ukrainian and Belarussian population.

**Key words:** Church Union, Orthodoxy, Tsarism, Nicholas I, Russia, Belarus